

Kropidłowski i Grabowski na podium mistrzowskim

I znów w drugiej już relacji z mistrzostw Europy w Sztokholmie możemy zanotować z przyjemnością nowy sukces polskich lekkoatletów. Tym razem nasi skoczkowie, których nerwy sprawiły nam wielokrotnie zawód, spisali się na medal, a wia ściwie na dwa medale. Wprawdzie nie zdobyli oni lauru mistrzowskiego, ale przypadły im w udziale medale srebrny i brązowy.

Finał konkurencji skoku w dal mężczyźni wygrał zawodnik radziecki Ter-Owanesjan wynikiem 7,81 m., równym rekordowi Polki, Grabowskiego. Drugie miejsce srebrny medal wywalczył Kropidłowski — 7,67 m., a trzecie i brązowy medal zdobył Grabowski, który osiągnął 7,51 m. Taki sam rezultat, jak Grabowski uzyskał również Włoch Bravi, ale Polak miał pozostałe skoki lepsze i w myśl regulaminu jemu przypadło III miejsce.

100 M. MĘŻCZYZN
Jeszcze jednym finałem obok skoku w dal, była ostateczna rozgrywka najszybszych ludzi Europy na dystansie 100 metrów. Startował tu nasz reprezentant Foik. Klasa dla siebie była nowa rewolucja niemieckiego sprintu — Mary, który zwyciężył w czasie 10,3 sek. przed swym rodakiem Germarem — 10,4. Anglikiem Radfordem — 10,4. Francuzem Delecour — 10,5. Rosjaninem — Konovalowem — 10,7 i Polakiem — Polkiem — 10,9.

WACHOWSKI ZAWIODŁ
Dzień 20 bm. był dla nas Wielkopolań bardzo ciekawy ze względu na fakt, że jako pierwszy z reprezentantów naszego województwa, startował dyskobol Wachowski (AZS P-ń). Niestety, silna trema spowodowała chybę, że wypadł on stabiutko, osiągając bardzo mierny jak na jego możliwości wynik — 46,96, i nie zakwalifikował się do finału. Drugi nasz dyskobol — rekordzista Polski Piatkowski był najlepszy w eliminacjach, uzyskując wynik 52,78 m.

DYSK KOBIET
Aby wejść do finału, trzeba było osiągnąć minimum kwalifikacyjne, które wynosiło 42 m. Zgodnie z przewidywaniami obie nasze zawodniczki odległość tę osiągnęły. Dmowska uzyskała 45,97 m., co dało jej 4 miejsce w eliminacjach, a Sobocińska wynikiem 42,57 m. była 14 — przedostatnia. Eliminacje wygrała Mertova (CSR) wynikiem 49,36 m.

100 M KOBIET
Po śródownych przedbiegach, trzy nasze sprinterki przeszły do pułi półfinałowej. Najcięższe zadanie miała Jesionowska, która walczyła z Włoszką — Leone i Holenderką — Bloemhof. O pokonaniu tych zawodniczek, legitymujących się o wiele lepszymi czasami od Polki, nie mogło być mowy, toteż Polka stoczyła zwycięską walkę o trzecie miejsce z Austriaczką — Muraner. Przedbieg ten wygrała Leone (Wł.) — 12,0 sek., czas Jesionowskiej — 12,4 sek. Janiszewska i Cmokówna zajęły drugie miejsca w swoich seriach. Pierwsza w czasie 12,1 sek., za Weston (Anglia) — 12,0 sek., a druga — wynikiem 12,0 sek. za Young (Anglia) — 11,7 sek.

PIĘCIOBOJ
Po trzeciej konkurencji pięcioboju, Bibro — Kusion, zajmuje 9 pozycję z 2.550 pkt., a Chojnacka jest na 12 miejscu — 2.502 pkt.

400 M MĘŻCZYZN
Doskonale spisał się Swatowski, który zwyciężył w swojej półfinałowej serii, wynikiem 47,1 sek. Niestety, nasz drugi 400-metrowiec Mach, wylosował bardzo silną serię i zajął ostatnie — IV miejsce w czasie 48,5 sek. Bieg ten wygrał Wrighton (Anglia) — 46,9 sek.

400 M P. PŁOTKI
Polski płotkarz — Kotliński — startując w III przedbiegu, zajął trzecie miejsce w czasie 53,4 sek. Polak biegł lekko i nie wysiłał się, gdyż trzecia lokata dawała mu półfinał. Pierwszym w tej serii był Julin (ZSRR) — 52,5 sek.

3.000 M Z PRZESZKODAMI
Zgodnie z „planem”, aktualny rekordzista świata w biegu na 3.000 m z przeszkodami — Jerzy Chromik, wczoraj zupełnie gładko zakwalifikował się do finału — zajmując w swym przedbiegu — trzecie miejsce w czasie 8,49,6 min. Pierwszym był Rżyszczyn (ZSRR) — 8,47,6 min. W finale — który odbędzie się w piątek — startować będzie 12 biegaczy.

800 M
Ze słynnego tandemu na 800 m — Makomaski, Kaźmierski, tylko ten pierwszy zakwalifikował się do finału, zajmując w swym przedbiegu trzecie miejsce w czasie 1:49,1 min. Przedbieg ten wygrał Anglik — Johnson — 1:48,3 min. Nasz drugi, 800-metrowiec — Kaźmierski, został przez sędziów dyskwalifikowany za przepychanie się.

Z ostatniej chwili

Tadeusz Rut złotym medalistą

Wielkim sukcesem polskiego miotacza — RUTA zakończył się wczoraj finał mistrzostw Europy w rzucie młotem. Polak zwyciężył wynikiem 64,73 m, ustalając tym samym nowy rekord Polski. Nie powiodło się w finale naszemu 400-metrowcowi — Swatowskiemu, który zajął VI miejsce w czasie 47,8 sek. Konkurencję tę wygrał Anglik, Righton, uzyskując czas 46,3 sek. Finał biegu na 800 m zakończył się zwycięstwem Norwega — Boysena.

Plonem trzeciego dnia mistrzostw był rekord świata w pięcioboju, ustanowiony przez Bystrówą (ZSRR) — 4.526 pkt. Ostateczna rozgrywka najszybszych kobiet Europy na dystansie 100 m odbyła się bez Polek.

W 10 lecie lotnictwa morskiego odbędzie się na Wybrzeżu wielki pokaz powietrzny

GDĄSK (PAP)
Tegoroczne Święto Lotnictwa, obchodzone w dniach 1—7 września br., zbiega się z X-leciem istnienia lotnictwa Marynarki Wojennej. W związku z tym, 7 września br. na lotnisku w Gdańsku — Wrzeszczu, odbędzie się wielki pokaz powietrzny lotnictwa morskiego i sportowego.

Pokaz otworzy defilada kilkudziesięciu myśliwców i bombowców lotnictwa morskiego. Zapowiedziano również akrobacje indywidualne i zespołowe odrzutów oraz pokazy walk powietrznych. Wielką atrakcją dla publiczności będzie pokaz bombardowania stanowisk artylerii przeciwniejszej, która ostrzeliwać będzie atakujące samoloty oraz dywersyjny desant powietrzny, zlikwidowany następnie przez lądową grupę operacyjną. Na zakończenie pokazów lotnictwa morskiego, nastąpią przeloty na małej wysokości samolotów o szybszości ponaddwukrotowej oraz wręczenie sztandarów dwu jednostkom lotnictwa morskiego.

Pokaz sprawności lotnictwa sportowego

SAMOLOTOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TORUNIU
17 bm. rozpoczęły się w Toruniu IV Samolotowe Mistrzostwa Polski juniorów i seniorów. W czasie mistrzostw, które trwają do 2.IX. br. rozegrane zostaną następujące konkurencje: próby startu i lądowania na bramkę, próby pilotażowe, akrobacje powietrzne, loty okrężne i punktualność lądowania.

Na zdjęciu: utalentowana juniorka Aeroklubu Warmińskiego-Mazurskiego — Olsztyna — Regina Smitko.

CAF. — fot. Gili



Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY TEL. 112

Za pan brat z władzą

str. — 3

Rok XIV Wydanie AB Poznań, piątek 22 VIII 1958 Nr 199 (4528)

Od wczoraj — 90 procentowa „wzbogacona” ruda

Zaplecze polskiego hutnictwa coraz bogatsze

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Kraj nasz, jak wynika z dokonanych w ciągu ostatnich kilku lat odkryć geologicznych okazuje się niezwykle zasobny w różnego rodzaju surowce górnicze. Szczególnie bogato zaopatrzeni jesteśmy w węgiel kamienny i brunatny, torf, miedź, cynk, ołów, sól kamieńną, siarkę, magnezyty, gips, kredę, glinki ogniotrwałe i ceramiczne, kamienie budowlane, marmur. Średnio zasobni jesteśmy w gaz ziemny, nikiel, baryt i sporo innych, mniej

znanych na codzień kopalin. Eksploatujemy również złoża rudy uranowej.

W dalszym jednak ciągu nie odkryliśmy poważniejszych złóż rudy żelaza, cyny, chromu, fosforu i kilku innych, potrzebnych gospodarce na codzień surowców górniczych, jakkolwiek i w tym zakresie spodziewać się można jeszcze interesujących odkryć.

Ostatnio, aby zwiększyć zaplecze naszego hutnictwa żelaznego — w Sabinowie pod Częstochową zbudowano pierwszy w Polsce piec do wytopu tzw. żelrudę. Jako surowiec stosowane są tutaj odpadki wyzucane dotychczas na hałde, w sortowniach rudy, wysiewki z prażalni rudy i inne nie nadające się do wytopu w wielkich piecach materiały. Z pieca w Sabinowie wychodzą one jako doskonały materiał wsadowy, zawierający ok. 90 proc. czystego żelaza a więc przewyższający znacznie najlepsze w świecie rudy żelaza. W dniu wczorajszym zakład w Sabinowie ruszył pod pełnym obciążeniem.

W budowie znajduje się także wielka kopalnia piasków żelazistych w rejonie Starachowic (woj. kieleckie), zawierających ok. 16 proc. czystego żelaza. Po pełnym uruchomieniu, które nastąpi w 1961 roku, otrzymywać będziemy stąd 2—2,5 miliona ton piasków żelazistych rocznie. Ilościowo przewyższa to całą obecną produkcję rudy żelaznej w Polsce — jakościowo natomiast będzie to surowiec gorszy. Pbd dawany on będzie wzbogacaniu w specjalnych zakładach; odpowiednio przerobione piaski żelaziste dadzą równowartość 600—650 tys. ton najlepszej szwedzkiej lub krzyworskiej rudy żelaznej.

A oto inna ciekawostka, z którą podzielił się z nami wice minister przemysłu ciężkiego inż. Czachórski: na Pomorzu przystąpiono do eksploatacji piasków, z których po odpowiedniej przeróbce otrzymywać będziemy cenny, bardzo

28 i 29 bm. plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)

19 bm. pod przewodnictwem I. Logi-Sowińskiego obradowało w Warszawie prezydium CRZZ. Prezydium ustaliło tematykę najbliższego plenum CRZZ, które zbierze się w dniach 28 i 29 bm. i poświęcone będzie zadaniom związków zawodowych w rozwoju oświaty robotniczej i życia kulturalnego. Członkowie prezydium podkreślili przede wszystkim konieczność pełnego upowszechnienia 7-klasowej szkoły podstawowej, kształcenia zawodowego dorosłych i rozwoju wśród nich różnorodnych form oświaty. Zwracano również uwagę na konieczność stworzenia warunków zapewniających nauczanie w duchu świeckim. Realizacja tych podstawowych zadań stanowiąc będzie — zdaniem członków Prezydium — bazę rozwoju kultury socjalistycznej.

Plenum zapozna się również ze sprawozdaniami z obrad ostatniej nadzwyczajnej sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ i z przebiegu 42 sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy.



Handel nadal poszukuje pracowników

WARSZAWA (PAP)

W tym roku handel miał przyjąć ok. 22 tys. nowych pracowników do sklepów i zakładów gastronomicznych.

Jak wynika z oceny Min. Handlu Wewnętrznego, o ile w I kwartale wykonanie planu zatrudnienia dało na ogół słabe wyniki, to wyraźna poprawa nastąpiła od maja br. w związku z wprowadzeniem nowego systemu płac. Uzależnienie prowizji personelu sklepowego od wysokości ogólnego obrotu sklepu (dotychczas od indywidualnego obrotu używanego przez sprzedawcę) sprawiło, że placówki handlowe nie są obecnie zainteresowane w zatrudnieniu jak najmniejszej liczby pracowników. Ogółem od początku roku do lipca br. zatrudnienie w handlu miejskim wzrosło o ok. 10,5 tys pracowników (w

Postęp w budownictwie

Ostatnia nowość: koparka hydrauliczna o wydajności 80 m³/godz.

Nowy typ koparki wyprodukowały Zakłady im. L. Waryńskiego w Warszawie. Konstrukcja zaprojektowana przez inż. J. Tombaka dorównuje najnowszym zdobyciom techniki w tej dziedzinie. Zastosowanie napędu hydraulicznego (stąd nazwa koparki) pozwoliło na skonstruowanie maszyny znacznie lżejszej i o wiele sprawniejszej od używanych dotychczas. Nowa koparka posiada 27 różnych rodzajów urządzeń przeznaczonych do wykonywania, rozmaitych prac, waży 9 ton, moc silnika 32 KM; posiada dwie łyżki o pojemności 0,25 m³ i 0,4 m³. Wydajność koparki wynosi 80 m³ na godzinę. W roku przyszłym zakłady przystąpią do produkcji serijnej tego typu koparek.

CAF — fot. Kondracki

We wrześniu II sesja konferencji samorządu robotniczego

WARSZAWA (PAP)

20 bm. pod przewodnictwem I. Logi-Sowińskiego obradowało w Warszawie Komitet Wykonawczy CRZZ. W czasie posiedzenia omówiono przygotowania do II Sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, przebieg prac nad projektem ustawy o samorządzie robotniczym oraz plany inwestycji związkowych.

Druga sesja KSR ma odbyć się we wrześniu br.

„Mazowsze” zaproszone do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Jak dowiaduje się korespondent PAP najprawdopodobniej we wrześniu wystąpi w Moskwie Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Korzystając z pobytu zespołu w ZSRR podczas dekady kultury polskiej na Ukrainie, ministerstwo kultury ZSRR zaproponowało mu dwa występy.

Obrady sesji ONZ pod znakiem ostrych rozbieżności

Kontrpropozycja państw afro-azjatyckich

NOWY JORK (PAP)

Obrady Zgromadzenia Ogólnego ONZ toczą się obecnie, na kilka dni przed spodziewanym zakończeniem sesji nadzwyczajnej, w atmosferze ostrych rozbieżności, które dotyczą głównie podstawowego problemu — sprawy wycofania wojsk brytyjskich i amerykańskich z Jordanii i Libanu.

Wojska amerykańskie lądują w Singapurze

Protest Indonezji

PEKIN (PAP)

W ciągu ostatnich 10 dni przybyło do Singapuru 6 amerykańskich okrętów wojennych z 2 tys. żołnierzy piechoty morskiej. Jest to część III dywizji stacjonującej na wyspie Okinawa. Jak wynika z enuncjacji kół oficjalnych w Waszyngtonie, tworzona w Singapurze amerykańska baza wojskowa ma stać się ogniwem w łańcuchu baz między Oceanem Indyjskim a Dalekim Wschodem.

DELHI (PAP)

Jak donoszą z Dżakarty, minister spraw zagranicznych Indonezji — dr Subandrio określił lądowanie wojsk amerykańskich w Singapurze jako wydarzenie, które „powinno zaalarmować opinię publiczną w krajach azjatyckich”. Subandrio wyraził obawę, że obecny manewr amerykański wroży powstanie w Azji Południowo-Wschodniej „nowego ośrodka konfliktów międzynarodowych”.

Przesadne pogłoski o pożyczce amerykańskiej dla Libanu

WASZYNGTON (PAP)

W departamencie stanu zaprzeczono pogłoskę, jakoby Waszyngton miał zaofiarować Libanowi pożyczkę w wysokości 100 milionów lub nawet 250 milionów dolarów. Całość kredytów amerykańskich, o jakie ubiega się rząd libański, wynosi nie więcej niż 60 milionów, a pierwsza rata ma wynosić 5 milionów dolarów.

Spotkanie premierów Indii i Pakistanu

DELHI (PAP)

Podano tu oficjalnie do wiadomości, że premierowie Indii i Pakistanu, Nehru i Noon, spotkają się w Delhi 10 września dla przedyskutowania sprawy konfliktu granicznego między oboma państwami.

USA dostarczają broń dla Indonezji

WASZYNGTON (PAP)

Departament stanu złożył oświadczenie, iż Stany Zjednoczone zawarły z Indonezją układ o sprzedaży rządowi indonezyjskiemu broni i sprzętu wojskowego.

Według doniesień z Dżakarty, od kilku dni przybywają do Indonezji samoloty amerykańskie z transportem broni i amunicji. Równocześnie przybywają amerykańscy eksperci wojskowi. Broń ta ma być użyta przez armię indonezyjską do zwalczania band rebelianckich.

B. kat Warszawy kandydatem BHE na posła

BONN (PAP)

Były SS-Gruppenführer — kat Warszawy — Reinefarth, został ostatecznie zatwierdzony przez władze partii przesiedleńców BHE jako czołowy kandydat tej partii w wyborach do Landtagu Szlezwik-Holsztynu, które mają się odbyć w końcu września br.

W pierwszych dniach sierpnia br. wobec opublikowania dokumentów świadczących o jego zbrodniczej działalności w Polsce — Reinefarth został zawieszony z czynnościach, jakie wykonywał — piastując urząd burmistrza miasta Westerland na wyspie Sylt. Natychmiast jednak po zakończeniu dochodzenia w tej sprawie — Reinefarth powrócił na zajmowane stanowisko.

Opr. F. B.

stawiecia w ONZ, aby wysunął na czoło sprawę wycofania obcych wojsk.

SPOTKANIE DULLESA Z DELEGATAMI KRAJÓW AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

NOWY JORK (PAP)

Podczas wtorkowego spotkania z delegatami krajów Ameryki Łacińskiej sekretarz stanu Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone są przeciwnie projektowi opracowanemu przez Indie, który przekazywał do rozpatrzenia w łonie grupy państw afrykańsko-azjatyckich.

Wielką nagrodę Expo-58 otrzymał rzeźbiarz radziecki

BRUKSELA (PAP)

W Brukseli podano wyniki wielu konkursów, jakie odbyły się na wystawie światowej. Międzynarodowe jury przyznało poszczególne nagrody i fragmenty pawilonów specjalnie ufundowane nagrody, dyplomy i medale. Wśród odznaczonych eksponatów znalazło się wiele fragmentów pawilonu radzieckiego. Wielką nagrodę wystawy otrzymali: rzeźbiarz radziecki WUCZETICZ za rzeźbę przedstawiającą postać Lenina, konstruktor samolotu „TU-114” — TU-POLEW, załoga stałingradzkiej fabryki traktorów i szereg przedsiębiorstw i zakładów naukowych ZSRR.

Wielu eksponatom pawilonu radzieckiego przyznano poza tym również dyplomy uznania. Złote medale wystawy zostały przyznane Związkowi Kompozytorów Radzieckich za szeroką propagandę współczesnej i klasycznej muzyki, Związkowi Pisarzy Radzieckich za wydawanie książek w językach wielu narodów świata i za przekłady autorów obcych na język narodów ZSRR.

Grecy cypryjscy popierają odrzucenie planu brytyjskiego przez rząd ateński

Dalsze represje na Cyprze

LONDYN (PAP)

Według doniesień z Nikozji, mieszkańcy wyspy greckiego pochodzenia entuzjastycznie przyjęli wiadomość o odrzuceniu przez rząd grecki ostatnich propozycji premiera Macmillana sprowadzających się w rzeczywistości do przedłużenia o dalszych 7 lat brytyjskiej okupacji na Cyprze.

Ze swej strony władze brytyjskie znacznie zaostrzyły represje wobec ludności cypryjskiej. Dokonano nowych aresztowań. Poza tym ogłoszono, że 1.600 Cypryjców, aresztowanych w dniu 22 lipca i skazanych bez udowodnienia winy na 28 dni aresztu, na podstawie wyjątkowego zarządzenia gubernatora Cypru — Foota, nie będzie wypuszczonych natychmiast na wolność, jak to planowano poprzednio. Areszt ich został przedłużony w „nieskończoność”, a oni sami uznani, jako „podejrzani o aktywny terroryzm”.

Dzisiaj 30 posiedzenie konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

Eksperti Wschodu i Zachodu, uczestniczący w rozmowach na temat wykrywalności prób z bronią jądrową, spotkali się w środę po południu na posiedzeniu, na którym być może, zakończono merytoryczne obrady konferencji rozpoczętej 1 lipca.

W czwartek rano odbędzie się 30 i prawdopodobnie ostatnie posiedzenie plenarne konferencji.

Zatrute studnie

Czy trzeba odwagi do rozmów z Polakami?

(ZAP)

W lipcu br. w poważnym piśmie zachodniemieckim „Westdeutsches Tageblatt” ukazał się pod powyższym tytułem obszerny artykuł profesora uniwersytetu w Münster, dr. Waltera Hagemanna, poświęcony zagadnieniu stosunków niemiecko-polskich. Autor wyraża w nim pogląd, że wprawdzie większość narodu niemieckiego zdecydowanie odrzuca rezygnację z obszarów utraconych po przegranej wojnie, ale twierdzi także, że Niemcy zamieszkujący tereny na wschód od Odry — Nysy zupełnie niezależnie od akcji łączenia rodzin zrezygnowali w praktyce ze swego „prawa do ojczyzny”. W konkluzji Hagemann dochodzi do wniosku, że możliwa jest co najwyżej częściowa rewizja istniejącego obecnie stanu rzeczy i że należy się o nią ubiegać, m. in. przez nawiązanie dyplomatycznych stosunków NRF — Polska.

Ta spokojna wypowiedź wprawiła przesiedleńców działaczy w prawdziwą trytację. Jeden z nich hrabia Otto Pückler (dużo błękitnej krwi płynie w żyłach), wypędzonych z ojczyzny i pozbawionych praw — Niemców, udziela na łamach przesiedleńczej prasy surowej odpowiedzi prof. Hagemannowi, który — dając wyraz tego rodzaju poglądom — odważył się jeszcze przeprowadzić analogię między „Heimatvertriebenen” a opętańcami ideami Hitlera. Pückler nazywa to obrazowo zatrutym studniem i kategorycznie „wyprasza sobie tego rodzaju sądy”.

Jeśli nie będzie wojny

Do 2000 roku mogą zginąć na świecie głód i nędza

Wypowiedź ekonomisty niemieckiego

HANNOWER (PAP)

Wybitny ekonomista niemiecki, prof. dr Fritz Baade, dyrektor instytutu badania gospodarki światowej przy uniwersytecie w Kilonii (NRF) stwierdza, że badania naukowe bez żadnych wątpliwości dowodzą, że ludzkości, w miarę jej rozrostu na świecie, nie grozi ani głód, ani niedostateczne zaopatrzenie w siły energetyczne.

Nie wiadomo zaiste co tu bar dziej podziwiać. Bezcelność, z jaką drugorzędni działacze polityczni grasujący na peryferiach prawdziwego życia publicznego Niemiec Zachodnich karzą poważnych naukowców i mężów stanu w NRF, czy też ich zakłamanie, którego klasycznym przykładem jest nieustanne deklarowanie przez nich uczuć przyjaźni dla narodu polskiego przy jednoczesnych, na szczęście bezsilnych, próbach uderzenia w podstawy naszej narodowej i państwowej egzystencji.

Zamknięcie ambasady jordańskiej w Kairze

KAIR (PAP)

Jak podaje prasa egipska, ambasada Jordani w Kairze została zamknięta. Wszyscy pracownicy ambasady odlatują do Ammanu z wyjątkiem attaché prasowego Haszima Aljana, który poprosił władze Zjednoczonej Republiki Arabskiej o azyl.

Gen. de Gaulle udał się w podróż po Afryce

PARYŻ (PAP)

Premier de Gaulle opuścił w środę Paryż udając się w siedmiodniową podróż do Afryki.

USA zgodzą się na konwencję w sprawie prób atomowych?

WASZYNGTON (PAP)

Na środowej konferencji w Białym Domu prezydent Eisenhower został zapytany, czy jednomyślnie porozumienie ekspertów atomowych w Genewie można uważać za poważny krok naprzód na drodze do konferencji na najwyższym szczeblu.

Zastrzegając się, że porozumienie takie nie zostało jeszcze podpisane, Eisenhower oświadczył jednak, że byłoby ono pomyślnym krokiem naprzód, budzącym nadzieję na dalsze kroki, prowadzące do konsekwencji do starannie przygotowanej konferencji na najwyższym szczeblu.

Szef Białego Domu uznał za możliwe powołanie do życia konwencji w sprawie wykrywania eksplozji termojądrowych, dodając przy tym, że konwencja taka nie musiałaby obejmować koniecznie także Chińskiej Republiki Ludowej.

Eisenhower odmówił odpowiedzi na pytanie, czy USA gotowe są przyjąć rezolucję ONZ, która przewidywałaby „jak najszybsze” wycofanie wojsk amerykańskich z Libanu.

Zdaniem Eisenhowera, utwożenie sił zbrojnych ONZ jest w tej chwili sprawą niemożliwą do załatwienia.



POWÓDZ W INDIACH

Północny Bengal nawiedziła powódź pozabawiająca dachu nad głową ponad 500 tysięcy ludzi. Powodzenie znalazło schronienie w namiotach i budynkach szkolnych.

„TRITON” NA WODZIE
W USA spuszczone na wodę w dniu 19 sierpnia nowy amerykański okręt podwodny „Triton” o napędzie atomowym i o wyporności 5900 ton. Zbudowanie tego okrętu kosztowało 109 milionów dolarów.

WE WRZESNIU
KONGRES PSYCHIATRÓW
W dniach od 1 do 7 września br. odbędzie się w Barcelonie IV Międzynarodowy Kongres Lekarzy-Psychiatrów, w którym weźmie udział przeszło 800 specjalistów z całego świata.

UMOWA
INDYJSKO-CZECHOSŁOWACKA
Podpisana została nowa umowa indyjsko-czechosłowacka w sprawie dostarczenia maszyn i urządzeń dla budowanej w północno-wschodniej części Indii odlewni, na sumę 100 milionów rupii.

W GRECJI ROSNĄ CENY
Jak donoszą z Aten, w Grecji znów wzrosły o 10-20 proc. ceny artykułów spożywczych m. in. ryb, oliwy, ziemniaków i sera.

Na pastwisku Państwowej Stadniny Koni w Racocie

Fot.: K. Przychodźki

40 lat w służbie zdrowia

Niecodzienny jubileusz 40-lecia pracy lekarskiej obchodziła niedawno dr Zofia Kempa, pracująca od lipca 1945 r. bez przerwy w Pile.

Pierwsi mieszkańcy wyzwoleonej Pily dobrze pamiętają pionierską lekarke, która szła wszędzie z pomocą w okresie, kiedy jeszcze na ulicach miasta walały się trupy. Współ z dr. Biedą i dr. Artymonowiczem zorganizowała pierwszy polski szpital w gmachu obecnego sądu po wiatowego, gdzie była w jednej osobie salową, pielęgniarką i lekarzem, mając do pomocy dzielnie pracującą siostrę: J. Seweryn i K. Suchocką, dziś zatrudnione w Ośrodku Zdrowia.

Po przeniesieniu szpitala do obecnego gmachu przy ul. Bohaterów Stalingradu dr. Zofia Kempa przyjęła stały etat w Ośrodku Zdrowia, gdzie pełni do dnia dzisiejszego obowiązki lekarza-pediatry. Matki pilskie odnoszą się do niej z dużym zaufaniem. Przez dłuższy okres była też lekarzem szkolnym w szkołach średnich.

Ostatnio jubilatka otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi, co społeczeństwo miasta Pily przyjęło z dużym zadowoleniem, życząc jej długich lat życia i dalszej tak ważnej pracy. (kc)



Alarm, zbiórka do pożaru!

Cel wyjazdu — zbadanie stanu gotowości niektórych ochotniczych straży pożarnych w naszym województwie. Moim towarzyszem podróży i zarazem przewodnikiem po mało znanej mi dziedzinie pożarnictwa jest kpt. Stanisław Pałka — st. oficer do spraw szkolenia w Wojewódzkiej Komendzie Straży Pożarnych.

Strażnica w Kościanie. Dyzur pełni p. Edmund Nowicki, kierownik bojowego wozu. Kpt. St. Pałka nakazuje ogłoszenie alarmu. Wyjeżdża syrena. Pierwszy wpada rowerem na plac zbiórki 19-letni Waldemar Zielonka — najmłodszy spośród kościańskich strażaków. Wkrótce jest ca-

ła dziewiątka. W biegu dopinają kombinezony i pasy, nakładają stalowe kaski. Czas zbiórki — dobry, 2 1/2 min. Krótka komenda. Kierowca uruchamia 8-cylindrowego „Horch’a”, który w latach wojny służył Wehrmachtowi. Do samochodu doczepione było niedługo działko, dziś jego miejsce zajęła motopompa. Przedstawiciel Wojewódzkiej Komendy jest zadowolony ze sprawnej i szybkiej zbiórki. Na szczęście jest to tylko próba alarmu. Godzinę wcześniej był jednak wyjazd do pożaru. W pobliskim Czczu bawiące się zapałkami dzieci podpaliły 2 sterty siana.

Piotrkowice. Obok zabudowań gospodarza Wojewody omłoty. Do napędu młocarni służy GS-owski traktor z Czempina. Mechanik Piotr Beresiński zlekceważył zupełnie podstawowe warunki ochrony przeciwpożarowej. Brak beczki z wodą, wiader, łopat, stóg nieoborany, łańcuch, który winien łączyć traktor z młocarnią, leży na ściernisku. W wypadku pożaru stogu nie dałoby się już wyciągnąć cennej maszyny z ognia.

I znowu wyje syrena, tym razem w Czempiniu. Trochę długo bo 5 minut trwa, nim sekcja zjawia się na miejscu zbiórki. Strażaków mało — część z nich pracuje jeszcze w Poznaniu.

— Panie Kapitanie, melduję OSP w Czempiniu do akcji. Stan: 1+8.

— Dziękuję. Proszę uruchomić motopompę.

Teraz już wszystko idzie sprawnie. Po upływie 15 sekund pompa działa. Na placu przed strażnicą czeka już rezerwa w postaci beczkowozu i konnej platformy. To na wypadek „nawalenia” auta i konieczności podwiezienia większej liczby strażaków.

W Śremie zastajemy jednostkę OSP przy ćwiczeniach. Prowadzi je naczelnik Julian Olejniczak. Chłopcy prezentują się doskonale. Śremska OSP należy do najstarszych w naszym województwie. Już 93 lata pełni ofiarną służbę.

Zaglądamy do Wrześni. Tu na placu ćwiczeń odbędzie się w nadchodzącą niedzielę V Wojewódzkie Zawody Pożarnicze. Kończy się właśnie budowa 18-metrowej wieżownicy.

Godzina 0.30. Wioska Marzenin w powiecie wrzesińskim pogrążona w głębokim śnie. Czuwa tylko nocny stróż. Wolno jedziemy wzdłuż zabudowań, wzywając trąbką strażaków do pożaru. Już biegną, uzupełniając po drodze swą garderobę. Na miejscu zbiórki stawiają się w ciągu 2,5 minuty. Czas rekordowy. Jeden ze strażaków przybiegł nawet boso. Minutę później już działa autopompa wraz z rozwiniętymi węzami na trzy prądy wody.

Marzenińska OSP należy do czołówek w naszym województwie. Posiada długą tradycję, a co najważniejsze — ambicję przodowania. Nie też dziwnego, że rokrocznie bio-

rac udział w zawodach rejonowych, powiatowych i wojewódzkich zajmując stale bardzo dobre miejsce. Ci wszyscy chłopcy kierowani przez prezesa OSP — Czesława Rajczaka, zasłużonego działacza na polu pożarnictwa, zasługują swą nieustanną pracą nad doskonaleniem swych umiejętności na słowa pochwały. Życzymy im, aby i w tym roku zdobyli godne siebie miejsce na wrzesińskich zawodach.

WŁ. MICHAŁSKI

Festyn w Zbąszyniu

W niedzielę (24 bm.) o godz. 11 rozpocznie się w Zbąszyniu wielki festyn przyjaźni i pokój organizowany przez miejscową Państwową Szkołę Muzyczną i organizacje wojewódzkie.

W programie: koncerty, regionalne dożynki, regaty żeglarskie oraz ciągnięcie Poznanskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.

W SŁUPCY młody cech się starzeje

Parę dni temu rzemieślnicy powiatu słupeckiego obchodzili uroczystość nie lada. W życiu cechowych organizacji takie święta zdarzają się — dla jednego — nie częściej niż raz w życiu: oto przy udziale paruset gości odbyło się odświeżenie cechowego sztandaru.

Cech Rzemiosł Różnych w Słupcy istnieje dwa lata. Choc młody, nie posiadający tradycji, należy już do większych w województwie. Gdy dwa lata temu miał 250 członków-rzemieślników, to dziś jest ich już 370. Najliczniej zgromadzeni tu mistrzowie i czeladnicy reprezentują krawców, szewców i kowali. W samym miasteczku rezyduje 103 rzemieślników, reszta ma swe warsztaty na wsiach i w sąsiednich miejscowościach. Z tych poważną grupę stanowią, na pewno szewcy i kuśnierze z Zagórowa. To miasteczko bowiem, z tradycją dziażd i prądziada, słynie najbardziej z tych dwóch zawodów. Nietęgo im się co prawda ostatnio wiodzie. Coraz lepsza produkcja fabryk obuwia nie pozostaje bez wpływu na szewskie interesy, a kuśnierze, w przeciwieństwie do dawnych czasów, nie mają prawa garbować skór — stąd i roboty mniej.

Przyszłość starszego bądź co bądź słupeckiego rzemiosła budzi jednak poważne obawy: uczniów można policzyć na palcach. Większość warsztatów nie szkoli ich zupełnie, a tylko bardzo nieliczne mają po jednym terminatorze. Tymczasem mistrzowie sztuk rękodzielniczych, posiadacze tajemnic zawodowych, starzeją się, nie mając komu przekazać swojej wiedzy. Wiek przeciętny samodzielnego rzemieślnika grubo przekracza 50 lat. Warto się zastanowić co to będzie w niedalekiej przyszłości.

Analizując pokrótce przyczyny niechęci młodych do rzemiosła dochodzi się do zgola niespodziewanych wniosków. Źródłem uprzedzeń nie jest — jak początkowo sądziłem — narastająca, szczególnie dla

niektórych zawodów, konkurencja przemysłu (np. dla szewstwa, kołodziejstwa), a raczej niechęć do ciężkiej pracy. Oto krawiectwo liczy najwięcej chętnych do szkolenia, choć jest rzeczą oczywistą, że przemysł może nagle i skutecznie zmniejszyć szeregi amatorów ubrań sztych na zamówienie. Czyżby słupecką (i nie tylko) młodzież ogarnął masowo „len”? Na pewno po części wskutek takiej sytuacji nie ma w Słupcy żadnego warsztatu radio-mechanicznego. Z aparatami do naprawy trzeba jeździć do Poznania, Konina czy Wrześni. A przecież roboty byłoby tu w tym zakresie dużo. Podobnie ma się sprawa ze specjalnością samochodową. Słupca oczekuje nowych rzemieślników tych zawodów.

Spokojnie, bez specjalnych rewelacji, ale też i bez zaburzeń wiodzie żywot słupeckie rękodzieło. Nawet z dawnych lat kłopoty podatkowe nie zdarzają się. Tutejsze władze terenowe doceniają widac znaczenie rzemiosła dla powiatu, bo mistrzowie wyrażają się o nich jak najlepiej, nie szczędząc nawet pochwał. Może najwięcej zmartwień nasręca nadal zaopatrzenie, ale i to, okazuje się, dla niektórych zawodów nie stanowi już specjalnego problemu.

O jedno tutejsi rękodzielnicy mają jednak żal do Miejskiej Rady: od dłuższego czasu starają się o plac pod budowę domu rzemiosła i nie mogą go uzyskać. Nie wiem, co o tym sądzić. Może coś tam rzeczywiście przeszkadza w sprzedaży takiego placu. Jedno jest w tym pewne: Słupca nie tylko, że nie obfituje w tego rodzaju gmachy, ale i odczuwa ich poważny brak; np. nie ma gdzie urządzić godziwej zabawy, zebrania, obchodu, czy zorganizować życia kulturalnego.

Czy nie warto więc pomóc słusznej inicjatywie? Z domu będą mogli chyba korzystać wszyscy mieszkańcy. (zm)

Najgorzej na tym wychodzą dzieci

Budynek szkoły podstawowej w Bninie (pow. Śrem) rokrocznie przyjmować musi coraz więcej dzieci, bo i Państwowy Dom Dziecka przysłał do niego swoich wychowanków. W ostatnim roku szkolnym ilość uczniów przekroczyła 300. Toteż dzieci trzeba było przerzucać do budynku

ratuszowego, gdzie istnieją prymitywne warunki. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej czyniło wysiłki uzyskania odpowiednich funduszy, aby budynek szkolny przebudować i poszerzyć go o kilka klas.

W bieżącym roku przyznano wreszcie pół miliona zł. Prace budowlane zlecono Przedsiębiorstwu Budownictwa Terenowego w Środzie. Przekaza nie obiektu firmie budowlanej miało nastąpić 1 kwietnia br., a oddanie gotowego gmachu — 1 września. Trudności w związku z wyszukiwaniem mieszkańca zastępczego dla nauczycielki spowodowały, że przekazanie nastąpiło dopiero w czerwcu. Tym samym również przesunięto termin oddania szkoły do użytku na 31 października br. Połowę dzieci jeszcze w czerwcu przekazano do szkoły podstawowej w Kórniku; uczniowie z Domu Dziecka musieli pokonywać codziennie 6 km drogi.

Co zrobiło do dnia dzisiejszego średzkie przedsiębiorstwo budowlane? Dosłownie nic. Ile to już interwencji w tej sprawie poczyniło i PMRN w Kórniku i główny inwestor — Woj. Zarząd Inwestycji Szkolnych. Przedsiębiorstwo tłumaczy się brakiem odpowiednich dzwigarów. Dzieci więc przez zimę całą będą musiały przemierzać tak dużą odległość do szkoły kórnickiej.

Kwota pół miliona zł — jeżeli nie zostanie wykorzystana w tym roku — przepadnie. (nst)

„Koziołki” wylosowały dodatkowo

W wyniku publicznego losowania dodatkowego 66 Poznanskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się 19 bm. o godz. 18 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zostały wylosowane nagrody pieniężne po 1.000 zł w następujących punktach odbioru na numery banderoli:

1 — 78730, 5 — 105978, 14 — 119413, 16 — 92603, 25 — 8635, 30 — 52133, 31 — 38660, 46 — 91982, 47 — 63705, 49 — 51944, 51 — 22683, 53 — 34015, 57 — 98779, 63 — 36193, 66 — 68472, 79 — 116200, 94 — 107035, 99 — 25421, 105 — 54255, 109 — 99696, 131 — 47898, 154 — 37345, 167 — 13487, 188 — 12209, 190 — 13065, 194 — 18077, 208 — 30597, 225 — 39335, 228 — 12598, 238 — 29275, 240 — 12249, 275 — 10951, 290 — 604, 292 — 1093, 296 — 1856, 300 — 5150.

Wygrane wypłacają wszystkie oddziały PKO w województwie po znaskim począwszy od 22 bm.

Następne losowanie 67 PGL „Koziołki” odbędzie się 24 bm. o godz. 14.30 w Zbąszyniu podczas „Konkursu hippicznego”. Poza wygranymi z pierwszego i drugiego losowania zostaną pomiędzy uczestników 67 gry rozlosowane 4 nagrody rzeczowe: 2 tapacany, zegarek męski na rękę i rower turystyczny męski.

Sierpień	Imieniny
22 piątek	Hipolita Cezarego

Teatry

KALISZ — „Majster i czeladnik”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Tańczymy wśród gwiazd” (aust., 16 l.); Wolność: „Ślad w nocy” (NRD, 16 l.); GNIEZNO — Polonia: „Wieczorni goście” (franc., 16 l.); Lech: „Kłob kłob” (franc., 18 l.); OSTROW — Roma: „Niezwykły świadek” (NRF, 14 l.); Słonec: „Ostatni będą pierwszymi” (NRF, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Folies Bergères” (franc., 18 l.).

Radio

PROGRAM I

Fala 1322 m

15.06 — felieton na tematy międzynarodowe; 15.16 — informacja; 15.20 — „Z melodią i piosenką przez świat”; 16 — z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 16.55 — walce kompozytorów polskich; 17.05 — audycja lotnicza; 17.45 — „Radio-Reklama”; 18 — „Agent nr 1” — odc. książki; 18.20 — muzyka taneczna; 19.05 — „Radiostacja młodzież”; 19.30 — koncert symfoniczny w przerwie wiersze Jana Nagrabickiego, d. c. koncertu; 21.30 — (P-6) reportaż z Mistrzostw Wioślarskich Europy; 21.37 — chóralskie pieśni artystyczne; 21.50 — rozmowa na temat dyscypliny społecznej; 22.05 — „Ze świata jazzu”; 22.35 — serenady i kołysanki.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

Sport

Francuzi mistrzami floretu

W trzecim dniu szermierczych mistrzostw świata, rozgrywanych w Filadelfii, przeprowadzono spotkania finałowe w drużynowym florecie mężczyzn. Tytuł mistrzowski zdobyła Francja przed ZSRR, Włochami i Węgrami. Tak więc Francja po raz ósmy jest mistrzem świata w tej broni.

W decydującym meczu z ZSRR, Francuzi przegrali 7:9, lecz stosunkiem trafień wszystkich spotkań zajęli pierwsze miejsce. W konkurencji kobiet triumfowały florecistki radzieckie przed NRF.

Słabe miejsce śrutowców

Na mistrzostwach świata w Moskwie polscy śrutowcy zajęli drugie miejsce, zdobywając 727 pkt. Nie wiadomo, komu przypadnie tytuł mistrzowski, zespoły bowiem — Włoch i ZSRR, mają równą ilość punktów — 763 i rozstrzygnie dodatkowe strzelanie. Następne miejsca zajęły: USA, NRF, Egipt, Polska i Anglia.

W drugiej zespolej konkurencji mistrzostw — „mecz angielskim” zwyciężył Związek Radziecki, a Polacy zajęli ostatnie — 17 miejsce.

Krótko

JEDNA Z SENSACJI SPARTAKIADY szkolnej, rozgrywanej obecnie w Tbilisi, są występy 17-letniej Rawili Salimowej, która gra w drużynie koszykarek Uzbekistanu. Mimo słabego przygotowania technicznego daje sobie ona doskonale radę z przeciwniczkami. Nie dziwnego — wzrost Salimowej wynosi ni mniej, ni więcej tylko 198 cm. Specjaliści wróżą jej dużą karierę sportową.

NA ROZLEGŁEJ RÓWNINIE otoczonej lasem między Sopotem a Oliwą dobiega końca budowa pięknego ośrodka sportowego — Technikum Wychowania Fizycznego. Na obszarze o powierzchni ok. 22 ha wybudowano szereg obiektów sportowych jak 2-piętrowy budynek szkolny, internat na ok. 500 uczniów, wielką halę sportową oraz 4 mniejsze sale gimnastyczne.

REGATY WIOŚLARSKIE O MISTRZOSTWO EUROPY

Dziś o godz. 15 nastąpi uroczyste otwarcie regat wioślarskich o mistrzostwo Europy. Bezpośrednio potem

Lekkoatletyczne MISTRZOSTWA EUROPY

ZSRR przed Polską

Nieoficjalna drużynowa punktacja po dwu pierwszych dniach mistrzostw (za I miejsce 7 pkt., II — 5, III — 4, IV — 3, V — 2 i za VI — 1 pkt.). przedstawia się następująco:

Mężczyźni: 1) ZSRR — 22 pkt., 2) Polska — 19 pkt., 3) Anglia — 15 pkt., 4) Niemcy — 12 pkt., 5) Szwecja — 7 pkt., 6) Francja — 5 pkt., 7) Włochy — 4 pkt., 8) Szwajcaria — 2 pkt., 9) Finlandia — 1 pkt.

Kobiety: 1) ZSRR — 8 pkt., 2) CSR — 7 pkt., 3) Niemcy — 4 pkt., 4) Polska — 3 pkt. (x)

PROGRAM OSTATNICH TRZECI DNI:

22 VIII — od godz. 9: 110 m pl. — przedb., 200 m kobiet — przedb., trójskok — elim., chód 50 km — finał, tyczka — finał, 200 m mężczyzn — przedb., 400 m p. pl. — finał, 200 m kobiet — półf., 800 m kob. — przedb., 80 m pl. — finał, w dal kob. — finał, dysk kobiet — finał, dysk mężczyzn — finał; 23 VIII — godz. 9: wżwż mężczyzn — elim., oszczep mężczyzn — elim., kula kob. — elim., 100 m pl. — półfinał, 200 m mężczyzn — finał, 5.000 m — finał, 4x100 m — przedb., 4x400 m mężczyzn — przedb., 200 m kobiet — finał, trójskok — finał, kula mężczyzn — finał, kula kobiet — finał; 24 VIII — godz. 14: maraton, 1.500 m, 110 m pl., 4x400 m, 800 m kobiet, 4x100 m, wżwż mężczyzn i oszczep. Wszystkie finały.

NIE KAPLANIAKA, lecz Kozierasa przedstawia nasze zdjęcie, zamieszczone omyłkowo w nr 195 „Głosu”. „a błąd przepaszmy zdobywcę złotych medali w Pradze i licznych kibiców kajakarstwa.

Uwaga — kibice Lecha!

Sekretariat KS Lech w Poznaniu zawiadamia, że karty przejazdu wraz z biletem wstępu na mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi pomiędzy Lechem i Pogonią w Szczecinie odbierać można w piątek i sobotę od godz. 10—18 w sekretariacie przy ul. Dworcowej (Dworzec Letni). (x)

Motorowodniacy szykują się na Malte

Po regatach wioślarskich o mistrzostwo Europy, druga, niemięlniejsza impreza będąca na Malcie międzynarodowymi wyścigami motorowodniaków. Na starcie zobaczymy reprezentantów kilku państw. Zawody odbędą się 14 września br. o Puchar „Expressu Poznańskiego”.